

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie S. L.

skazanego za przestępstwo z art. 258 § 3 k.k., art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inn.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 2025 r.

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 października 2024 r., sygn. II AKa 88/21 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 28 października 2021 r., sygn. II K 38/13,

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest utrwalony pogląd, że wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., jest odstępstwem od zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (art. 9 § 2 k.k.w.). Zastosowanie wspomnianej instytucji może więc nastąpić tylko wyjątkowo. Kontrola kasacyjna dotyczy bowiem prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, a więc wyroku objętego domniemaniem prawidłowości ustaleń i trafności rozstrzygnięć w nim zawartych.

Szczególne uprawnienie Sądu kasacyjnego wynikające z art. 532 k.p.k. wymaga potwierdzenia, że w sprawie zaistniały szczególne, nadzwyczajne względy nakazujące pozbawienie w tym trybie prawomocnego wyroku atrybutu wykonalności. Powodem ku temu może być zasadność argumentacji przedstawionej na poparcie zarzutów kasacji, stwarzająca wysokie prawdopodobieństwo wydania orzeczenia kasatoryjnego. Okoliczność ta musi być jednak dostrzegalna już „na pierwszy rzut oka”, skoro procedowanie w oparciu o art. 532 k.p.k. następuje przed merytorycznym rozpoznaniem kasacji. Gdy trafność zarzutów podniesionych w kasacji nie jest – na tym etapie – oczywista, samo zwrócenie się z wnioskiem o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku nie uzasadnia odstąpienia od wspomnianej na wstępie zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (zob. m.in. post. SN z 9.02.2023 r., V KK 681/21).

W kasacji wskazano, że powaga zarzutów kasacyjnych dotyczących uchybień zwłaszcza wskazanych w art. 439 k.p.k., jak też powiązanych z naruszeniem art. 41 § 1 k.p.k. i wysoki stopień ich uprawdopodobnienia, przemawia za wstrzymaniem wykonania wyroku, gdyż zarządzenie jego wykonania oznaczałoby nieodwracalność skutków kary dla skazanego w następstwie wdrożenia oczywiście niesłusznej kary pozbawienia wolności.

Rozważając te okoliczności, nie można było uznać, że w rachubę może wchodzić nieodwracalność skutków kary w razie jej wykonania, co miałoby przemawiać za wstrzymaniem wykonania wyroku. W szczególności argumentem w tym zakresie nie może być tylko (mniejsza czy większa) dolegliwość dla skazanego związana z koniecznością przystąpienia do odbycia kary (por. postanowienie SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21. Instytucja z art. 532 k.p.k. zastrzeżona jest dla innych okoliczności, w szczególności takich, których wystąpienie w sposób nieuzasadniony zwielokrotnia dolegliwość wynikającą z konieczności przystąpienia skazanego do odbycia kary (postanowienie SN z 13.04.2023 r., III KK 109/23). Taki przypadek w analizowanej sprawie, mając również na uwadze sytuację zdrowotną skazanego, nie zachodził.

Co do trafności zarzutów kasacji, na tym etapie postępowania incydentalnego, stwierdzić należało, że dla wykazania skuteczności zarzutów kasacji konieczne jest ustalenie, że owo naruszenie miało charakter rażący i mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Właściwym forum, zdaniem Sądu Najwyższego dla rozważenia zaistnienia w szczególności tych elementów konstytuujących trafność zarzutów kasacji, będzie, w okolicznościach tej sprawy, rozprawa kasacyjna przeprowadzona przez skład sądu właściwy do dokonania tej czynności. Zatem stwierdzić należało, że na tym etapie postępowania twierdzenie kasatorów o uprawdopodobnieniu w stopniu znacznym zasadności zarzutów kasacji jest przedwczesne.

Sąd Najwyższy ma nadto świadomość powagi i znaczenia zarzutu kasacji, wskazującego na wystąpienie w sprawie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w postaci orzekania w instancji odwoławczej przez skład sądu, w którym brały udział osoby niezdolne do orzekania, jednakże zarzut ten oceniony w kontekście okoliczności natury organizacyjnej poprzedzających procedowanie sądu w instancji odwoławczej, jak też statusu sędziów wyznaczonych do składu sądu odwoławczego, oraz z uwzględnieniem argumentacji przytoczonej w odpowiedzi prokuratora na kasację, nie pozwala na zakwalifikowanie go, na tym etapie postępowania, do kategorii takich zarzutów, co do których z góry wiadomo, że obalają domniemanie prawidłowości wydanych orzeczeń i są jednoznaczne w swojej wymowie, uzasadniające wstrzymanie wykonanie zaskarżonego orzeczenia. Nie chodzi przy tym o samą rangę zarzutu, ale o realną, niemal bezspornie rysującą się możliwość jego uwzględnienia. Podobnie, mając na uwadze treść uzasadnienia sądu odwoławczego, należało ocenić na tym etapie postępowania incydentalnego zarzut dotyczący naruszenia art. 41 § 1 k.p.k. w odniesieniu do sędziego procedującego w tej sprawie w pierwszej instancji.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie niniejszej nie zachodzą dostateczne podstawy do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.l]